

Program dalszego rozwoju zespołowych gospodarstw

Zakończenie VII Krajowego Zjazdu Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Order Sztandaru Pracy I klasy dla CZ RSP

(P) Wyborem nowych władz oraz uchwaleniem programu dalszego rozwoju zespołowych gospodarstw rolnych w najbliższych latach, 19 bm. zakończył w Warszawie 2-dniowe obrady VII Krajowy Zjazd Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W obradach wzięli udział członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Józef Tejchma, Józef Pińkowski, Zbigniew Zieliński, członkowie władz naczelnych ZSL z wiceprezsem NK — Zdzisławem Tomalą, wiceprezes Rady Ministrów, Longin Cegielski, kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki.

Obecni byli ministrowie resortów pracujących na rzecz gospodarki rolnej oraz kierownicy organizacji spółdzielczych, społecznych, gospodarczych działających na wsi i ZSMP.

W zjeździe uczestniczyły delegacje bratnich organizacji spółdzielczych gospodarstw rolnych z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Szczególnie uroczystym momentem obrad zjazdu była dekoracja sztandaru Centralnego

Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Orderem Sztandaru Pracy I klasy nadanym CZ RSP z inicjatyw Biura Politycznego KC PZPR przez Radę Państwa jako wyraz wysokiego uznania wkładu rolniczych spółdzielni produkcyjnych w przebudowę polskiego rolnictwa i w rozwój kraju. Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, wiceprzewodniczący Rady Państwa — Edward Babiuch.

Zjazd dokonał wyboru Rady Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Na przewodniczącą Rady wybrano Zofię Karolaka — przewodniczącą Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Dąbrówka Szarna w woj. łódzkim, a na zastępcę — przewodniczącą Stanisławą Królka — przewodniczącą Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego Nowy Świat w woj. kaliskim i Jana Jazowieckiego — przewodniczącą Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Baniocha w stołecznym woj. warszawskim. Sekretarzem Ra-

Z prac Sekretariatu KW PZPR w Radomiu

Szkolenie kadr i zatrudnienie absolwentów

Informacja własna

(R) Ponad 26 tys. uczniów kształcą się w 63 zasadniczych szkołach zawodowych, 41 technikum, 8 liceach zawodowych i 9 politechnikach studiach zawodowych, istniejących w woj. radomskim.

Ocena stopnia realizacji programu szkolenia kadr kwalifikowanych dla gospodarki województwa, z uwzględnieniem zatrudnienia absolwentów szkół ponadpodstawowych, była 18 bm. tematem posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Radomiu, któremu przewodniczył sekretarz KW PZPR w Radomiu — Józef Tobiasz.

W obradach uczestniczył wojewoda radomski — Roman

„Soldek” w Storzni Gdańskiej

(P) W stoczni Gdańskiej zamawia s/s „Soldek” pierwszy po wojnie statek wybudowany przez polski przemysł okrętowy i zwodowany tutaj przed 30 laty. Jednostkę zwiędziła mieszkanka Gdańska, a zwłaszcza młodzież szkolna.

Zasłużony „Soldek”, pływający pod banderą PZM, nadal pełni służbę na morskich szlakach. Odbił on 1376 podróży i przebył blisko 700 tys. mil morskich. (PAP)

W dniu jubileuszu „Książki i Wiedzy”

(P) „Książka i Wiedza”, najstarsze wydawnictwo polityczne w Polsce, którego historia związana jest ściśle z rewolucyjnym ruchem robotniczym, obchodzi swoje 60-lecie. Od trzydziestu ostatnich lat placówka ta działa pod obecną nazwą, zrodzoną z połączenia dwóch spółdzielni: wydawnictwa PPR — „Książka” i wydawnictwa PPS — „Wiedza”. Dzieje wcześniejsze to przedwojenna „Książka”, okresowo występująca pod nazwą „Tom”, po wojnie reaktywowana w latach 1944—1948.

Przez wszystkie lata istnienia wydawnictwo służyło narodowi upowszechniając najbardziej postępowe idee, najnowocześniejszą myśl polityczną i naukową teorie rozwoju społecznego. Swą działalnością wydawnictwa księgarską, inspirowaną i kierowaną przez partię, mobilizowało do przebudowy życia narodowego. Służyło klasie robotniczej, wskazywało jej rolę w społeczeństwie, podnosiło wiedzę polityczną, wychowując w duchu socjalizmu, internacjonalizmu i patriotyzmu. Było i jest ważną placówką partii w dziedzinie oddziaływania ideologicznego jako również w dziedzinie zaspokajania organizacyjnych i szkoleniowych potrzeb partii.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Maczkowski, który stwierdził m. in. że program wojewódzki jest na bieżąco analizowany i dostosowywany do potrzeb woj. radomskiego. Dobrym tego przykładem jest zwiększenie liczby uczniów w szkołach przygotowujących kadry dla gospodarki żywnościowej.

Wojewoda poinformował także o planowanych nowelizacjach w zatrudnieniu absolwentów szkół zawodowych, którzy kierowani będą przede wszystkim do zakładów wyróżniających się m. in. wysokim poziomem techniki oraz dobrą organizacją i dyscypliną pracy.

W czasie obrad dużo uwagi poświęcono problemom przygotowania kadr specjalistycznych dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej, oświacie rolniczej i bazie szkoleniowej. M. in. stwierdzono, że w ciągu ostatnich trzech lat z 9 do 22 proc. zwiększyła się liczba przygotowanych zawodowo rolników, którzy prowadzą własne gospodarstwa rolne, a około 200 osób z wyższym wykształceniem podjęło prace w rolnictwie i instytucjach obsługi rolnictwa. Mimo wszystko, należy dążyć do dalszego zwiększenia kadr specjalistycznych na wsł. a szczególnie w podstawowych ogniwach gospodarki żywnościowej.

Na zakończenie obrad stwierdzono, że należy dążyć do pełniejszego zatrudnienia absolwentów szkół, uwzględniając wyniki weryfikacji poziomu wykształcenia kadr w gospodarce uspołecznionej w woj. radomskim. Za celowe uznano też potrzebę dalszego rozwijania bazy dydaktycznej szkół zawodowych a szczególnie rolniczych, które powinny stać się rejonowymi ośrodkami nowoczesnego szkolenia i doskonalenia kadr. tmz



PRZEDSTAWIAMY

Wasiński, Tadeusz Woźniak, mistrz Józef Władczyk, Ryszard Oko i Marian Ziemiński pracują obecnie przy oddaniu podziemnego nowego bloku energetycznego o mocy 500 megawatów. („Zanim ruszy «pięsetka»” — czytaj na str. 3).

Imię Oskara Kolberga dla PSM w Radomiu

Informacja własna

(R) Państwowa Szkoła Muzyczna w Radomiu obchodziła jubileusz 25-lecia działalności.

Podczas uroczystości, w sobotę 18 bm., w auli szkolnej odczytano akt nadania Państwowej Szkole Muzycznej imienia wybitnego etnografa i muzykologa, Oskara Kolberga oraz odświeżono popiersie patrona szkoły, którego autorem jest radomski piastyk, Wiesław Jeloniek.

Młodzież złożyła wiązanki kwiatów. W tej uroczystości wzięła udział sekretarz KW PZPR, Krystyna Firmani.

Następnie w zakładowym Domu Kultury „Waltera” odbył się koncert w wykonaniu absolwentów państwowych szkół muzycznych. Zasłużeni pedagodzy otrzymali odznaczenia i nagrody. Złoty Krzyż Zasługi udekorowano Mirosławem Guzik, Mirosławem Pietraszewską i Marianą Młodawską. Ponadto wręczono odznaki zasłużonemu działaczowi kultury i nagrody przyznane przez ministra oświaty i wychowania oraz kuratora.

Decyzją prezydenta Radomia przyznano szkole medal pamiątkowy wybity z okazji 600-lecia uzyskania praw miejskich.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W odpowiedzi na sejmowe wystąpienie Edwarda Gierka Na sesjach KSR robotnicze załogi podejmują czyn dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej

(P) Z górą 3 miesiące minęły od sesji KSR, które ustaliły programy mające zapewnić wykonanie podstawowych zadań planu tegorocznego. Lipowa kampania KSR wykazała, że wiele jeszcze można zrobić dla lepszego zaspokajania potrzeb społecznych i umacniania równowagi gospodarczej. Jak jest wykorzystywany dorobek tej robotniczej debaty?

Rzetelna odpowiedź na to pytanie obecnie, na 6 tygodni przed końcem roku, jest równoznaczna z oceną możliwości wykonania planów przedsiębiorstw oraz postępów w procesie podnoszenia efektywności gospodarowania. Jest to równocześnie sprawdzian skuteczności działania samorządu robotniczego, kluczowego ognia w naszym systemie demokracji socjalistycznej.

Poczucie obywatelskiej odpowiedzialności za ogólnospołeczne wyniki działalności przedsiębiorstw leży u podstaw gospodarskich inicjatyw podejmowanych dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej. 18 bm. obradowała KSR w Przedsiębiorstwie Budowy Szynów w Bytomiu. Przed miesiącem bytomscy górnicy osiągnęli znakomity rezultat, głębiąc w ciągu kwartału 370 m gotowego szybu w kop. „Sosnica”. Oni też jako pierwsi w naszym górnictwie węglowym zeszli w br. poniżej 1 km w głąb ziemi, drażąc szczyt „Grunwald IV” w kop. „Halimba-Głęboka”. W ciągu 10 miesięcy br. o 6,7 proc. wyprzedzili ogółem realizację rocznych zadań planowych przedsiębiorstwa.

Na obrady KSR górnicy przyszłi z kolejnymi propozycjami szybszego udostępniania nowych pokładów węglowych, lepszej organizacji cyklu inwestycyjnych i usprawnień technicznych. M. in. zespół kierowany przez Mariana Chojnackiego zobowiązał się do uzyskania w ciągu miesiąca ponad 110 m postępu w głębieniu szybu „Biel-szowice 5” w jego części mroźniowej. Pomocne w tym będą nowe rozwiązania, proponowane

przez zakładowych inżynierów, np. Rudolfa Klębnera i Stanisława Drodzińskiego. Postanowili oni opracować nową konstrukcję liny wyciągowej, dzięki czemu będzie można zrezygnować z importu tych lin.

Tego samego dnia na naradzie aktyw partyjno-naukowego cenne inicjatywy zgłosiła ka-

Podpisanie dokumentów * Spotkanie w Hiroszynie Premier Jaroszewicz zakończył oficjalną wizytę w Japonii

TOKIO (PAP). W niedzielę 19 bm. zakończyła się oficjalna wizyta, jaką na zaproszenie rządu Japonii złożył w tym kraju prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz. Szef rządu polskiego przeprowadził rozmowy z premierem Takeo Fukudą na temat obecnego stanu i perspektyw stosunków dwustronnych, jak też na temat problemów międzynarodowych interesujących obie strony.

W czasie wizyty podpisano układ o handlu i żegludze, umowę o współpracy w dziedzinie nauki i techniki, zawarto porozumienie o współpracy kulturalnej oraz szereg porozumień branżowych.

W kołach japońskich obserwatorów wskazuje się, że re-

zultaty przeprowadzonych rozmów powinny przyczynić się do podniesienia na wyższy szczebel pomyślnie rozwijającej się współpracy między Polską a Japonią.

Sprawozdawcy PAP, Janusz Gołębowski i Tadeusz Rubach informują: Na lotnisku tokijskim preza Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza zegnali członkowie japońskiej misji honorowej, z ambasaderem Japonii w Polsce, Shinuke Horii, oraz szefem protokołu dyplomatycznego, Nobuyuki Nakashimą na czele. Premier rządu japońskiego, Takeo Fukuda oficjalnie pożegnał szefa rządu polskiego w sobotę, tzn. przed odjazdem premiera Jaroszewicza do Hiroszimy.

Wizyta w Kioto

W ostatnim dniu wizyty premier Piotr Jaroszewicz wraz małżonką zwiędził dawną stolicę Japonii — Kioto, będącą największym skupiskiem historycznych zabytków tego kraju. Szefa rządu polskiego, jego małżonkę oraz towarzyszące osoby po dawnym pałacu cesarskim Kioto oprowadzał główny kustosz tego pałacu. We wspaniale wyposażonej pamiętkowej pałacu, premier Jaroszewicz po wyrażeniu uznania dla mistrzostwa japońskich budowniczych, stwierdził, że „my Polacy, którzy nie szczędząc wysiłków wkrzesiliśmy zniszczone przez wojnę zabytki naszej historii i kultury, z szacunkiem odnosimy się do obiektu, który narodził japoński oświaty i świadcząc o jego wielkości”.

Po odwiedzeniu zbudowanego w 1603 r. zamku Nijo, który był rezydencją szogunów Tokugawa oraz pochodzącej z tamtego okresu świątyni Chion-in, premier Jaroszewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami odleciał do Tokio.

Japońskie środki masowego przekazu — radio, prasa, telewizja — podały podsumowujące relacje z wizyty premiera Piotra Jaroszewicza — pierwszej na tak wysokim szczeblu w stosunkach polsko-japońskich.

W nawiązaniu do końcowego komunikatu, ogłoszonego w wyniku rozmów premiera Piotra Jaroszewicza z premierem Japonii, Takeo Fukudą, prasa japońska wybiła na czoło zgodność obu rządów co do konieczności rozbrojenia i zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni atomowej.

Prasa ponownie podkreśliła, że istnieje pomyślnie perspektywy dalszego rozwoju polsko-japońskich stosunków gospodarczych. Pisząc o tym aspekcie spraw tutejsze dzienniki szeroko informują o zwiedzeniu przez wice-

dra Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach. Dotyczyła one m. in. pomysłów zmierzających do uzyskania lepszej jakościowo między w Hucie Głogów I, intensyfikacji produkcji eksportowej tańm mosiężnych w Hucie Metali Nieżelaznych „Szopieniec” w Katowicach, optymalizacji procesu technologicznego wzbogacania rud cynkowo-olowiowych w kopalni „Olkusz”.

Do najważniejszych zadań należy wykonanie tych dzieł lipcowej sesji KSR, które miały na celu zwiększenie dostaw

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Woj. częstochowski — gospodarzem centralnej uroczystości

W całym kraju rozpoczynają się Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”

Informacja własna

(P) W całym kraju rozpoczynają się dziś, 20 bm. doroczne, dwunaste już z kolei Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”.

Dekada przebiegnie pod znakiem ważnych rocznic historycznych: 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, 60-lecia powstania Komunistycznej Partii Polski, 30-lecia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, 35-lecia bitwy i Wywizji im. T. Kościuszki pod Lenino oraz przygotowań do obchodów 35-lecia Polski Ludowej.

Tematyka rocznic znajdzie odbicie we wszystkich ważniejszych akcjach i imprezach organizowanych z okazji Dni.

Zgodnie z tradycją, w ciągu trwania dekady (do 30 listopada br.) w całym kraju urzędzą

Ziemia Radomska przygotowuje się do jubileuszu Jana Kochanowskiego

Informacja własna

(R) Do obchodów dwóch rocznic: 450-lecia urodzin i 400-lecia śmierci poety Jana Kochanowskiego przygotowuje się woj. radomski, chcąc uczcić specjalnie uroczystości pamięci wielkiego syna ziemi radomskiej.

Powołany w Radomiu Wojewódzki Komitet Jubileuszowy Jana Kochanowskiego opracował program działań organizacyjnych, gospodarczych i naukowych. Ogłoszone konkursy przygotowuje się wystawy, sesje, konferencje naukowe, wykładania i imprezy kulturalne, wśród których wiele mieć będzie charakter ponadregionalny i ogólnopolski. Również w miejscowościach związanych z życiem i twórczością wielkiego poety, a więc w Zwoleńcu, Czarnolesie i Sycynie działała komitety dla przeprowadzenia zadań związanych z jubileuszowymi obchodami.

18 bm. pod przewodnictwem wojewody — Romana Maczkowskiego odbyła się narada, na której omówiono całokształt przygotowań do obchodów tych ważnych rocznic. Oceniono również stan realizacji szczególnie ważnych zadań, związanych, między innymi, z remontem zabytkowego dworku w Czarnolesie i urzędzania tam stałej ekspozycji muzealnej, poświęconej Janowi Kochanowskiemu. Przystąpił się też do porządkowania zabudowy wsi czarnoleskiej i innych miejscowości.

ne będą spotkania, odczyty, prelekcje, wystawy oraz kiermasze książki i prasy. Księgarstwo organizuje w zakładach pracy, szkołach, domach kultury ponad 1000 kiermaszy, ok. 700 wystaw publikacji z literatury społeczno-politycznej oraz 300 spotkań autorskich. W 1700 wytwornach Domu Książki ekspozowane będą wydawnictwa związane tematycznie z Dniami. W gmachu Komitetu Centralnego PZPR otwarta zostanie wystawa książek dla uczczenia 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Ekspozycja obejmie 800 tytułów reprezentujących 24 edytorów.

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch” planuje w czasie dekady ok. 20 tys. różnego rodzaju imprez. W tym ok. 10 tys. spotkań z dziennikarzami, działaczami

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Katarzyna Radzio — pierwsza kobieta w mundurze nawigatora PLL „Lot”

Obsługa własna



(P) Po raz pierwszy w historii PLL „Lot” kobieta zasiadła za pulpitem nawigatora. Ten dotychczas męski zawód, wymagający bezbłędnej orientacji przestrzennej, świetnej znajomości aerodynamiki, meteorologii i matematyki powierzono Katarzynie Radzio.

Zanim pierwsza w polskim lotnictwie komunikacyjnym kobieta otrzymała licencję nawigatora, musiała pokonać wiele barier zawodowych i psychicznych.

Po 17-letnim stażu w PLL „Lot”, w którym to przedsiębiorstwie Katarzyna Radzio dała się poznać, jako światła stewardesa, a następnie instruktorka, musiała ukonczyć 6-miesięczny kurs specjalistyczny, na którym mimo że prezentowała pięknie nie miała żadnej taryfy ulgowej. Wręcz odwrotnie. Musiała, jako ta pierwsza, przełamać, co tu dużo ukrywać, niedowierzanie wykładowców, że w tak krótkim czasie kobieta bez uprzedniego przygotowania,

Prezes Rady Ministrów powrócił do kraju

(P) Po zakończeniu oficjalnej wizyty w Japonii — 19 bm. w godzinach wieczornych powrócił do kraju prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką.

Na warszawskim lotnisku O. kęcie premiera witali członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Mieczysław Jagielski, Stanisław Kowalewski, Jan Szydłak, wiceprezys: Longin Cegielski, Franciszek Kałm, Tadeusz Pyka, Kazimierz Secomski, członkowie rządu, a wśród nich ministrowie spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Obecni byli ambasador ZSRR w Polsce Borys Arístow i minister pełnomocny, chargé d'affaires A. I. Japonii w Polsce Masanari Ozaki.

Wraz z prezesem Rady Ministrów powrócił do kraju osoby towarzyszące mu podczas wizyty w Japonii. (PAP)

Rzeczoznawcy SIMP dla gospodarki narodowej

(R) Od 20 lat istnieje i działa zespół rzeczoznawców Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, który obecnie skupia ponad 4 tys. specjalistów zrzeszonych w Zespole rzeczoznawstwa i postępu organizacyjno-technologicznego „ZORPOL” w Warszawie. W skład zespołu wchodzi osiem ośrodków zlokalizowanych w Warszawie, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu, Katowicach, Rzeszowie, Lublinie i Białymostku. Obejmują one swym zasięgiem teren wszystkich województw w kraju. Tyko w ub. roku rzeczoznawcy SIMP wykonali ponad 9,3 tys. różnego rodzaju uzasadnień o wartości ponad 81 mln zł.

Pomoc specjalistów-rzeczoznawców z SIMP jest bardzo różnorodna i wszechstronna. W wielu zakładach pracy pomagali oni w kompleksowej lub częściowej mechanizacji, automatyzacji i modernizacji istniejących procesów technologicznych i wdrażaniu sprawdzonych rozwiązań patentowych. Specjaliści z SIMP na co dzień zajmują się wykonywaniem orzeczeń, ekspertów i analiz dotyczących prawidłowości konstrukcji technologii wytwarzania i eksploatacji, a nawet przyczyn awarii maszyn. Najlepsi inżynierowie i technicy mechanicy, będący rzeczoznawcami, doradzają i pomagają przy usprawnianiu i wdrażaniu nowoczesnych technologii obróbki plastycznej, spawalniczej, odlewniczej i precyzyjnego tworzyw sztucznych. Specjaliści z „ZORPOL” organizują nawet giełdy postępu technicznego oraz za pośrednictwem jednostek handlu zagranicznego, świadczą usługi dla kontrahentów zagranicznych.

Podczas uroczystości, z okazji 20-lecia działalności rzeczoznawców, które 18 bm. odbyły się w Domu Technika w Radomiu, z udziałem przedstawicieli wszystkich makroregionalnych ośrodków rzeczoznawczych i oddziałów wojewódzkich SIMP z całego kraju, grupe kilkudziesięciu osób udekorowano złotymi i srebrnymi odznakami NOT i SIMP. tmz

(E) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wielki dzień piłkarzy opolskiej Odry Chorzowski Ruch pokonany 3:1

Od naszego specjalnego wysłannika LESZKA SWIDRA

(P) Dwie godziny przed meczem ledwo przepchnąłem się przez bramę dla zaproszonych gości i dziennikarzy. Okoliczne drzewa, maszty jupiterów, każdy skrawek muru wystający ponad koronę stadionu zastępowały trybuny. Ale typowego dla wielkiej imprezy nastroju nie było. Jeden z miejscowych działaczy wyjaśnił, że opolanie uczą się dopiero kibicowania.

Zmierzyli się dwie najlepsze w lidze drużyny. Zapewnić to miało niepowtarzalnie emocje, znakomita piłka nożna i walka. Na pierwsze miejsce wybiła się walka — bez pardonów, nie zawsze prowadzona zgodnie z przepisami. To ponoć jeden z elementów taktycznych nowoczesnego futbolu, ale broń nas PZPN przed upowszechnieniem takiego futbolu. Zaciętość i twarde wracanie w akcie uzupełniania były bowiem zbyt często grą brutalną, albo

Napostawie Odry zacięła chęć zbytnia nerwowość. Nie zagrała tak, jak ją na to stać. Trener Odry Opole — Antoni Piechniczek: — W tej rundzie w Opolu nie przegraliśmy, ale przynajmniej, że Ruch miał najwięcej bramkowych sytuacji ze wszystkich drużyn, które u nas grały. Uwierzyłem w sukces, gdy wyrównaliśmy. Tak się złożyło, że większość bramek w ekstraklasie strzeliliśmy w drugiej połowie meczów. Ruch znam dobrze, graliśmy tam przecież, mogłem przegadnąć odpowiednią taktykę.

Bernard Blaut: — Podobat mi się ten mecz. Wszystko wskazywało do 55 min., że Ruch przynajmniej zremisuje. Szybkościorow chorowanie były lepsze. W kręgu zainteresowań trenera Edmunda Zierynta pozostają: Młynarczyk, Wójcicki, Adamiec i Tyc z Odry oraz Malnowicz z Ruchu.

Po przerwie tempo gry spadło i często akcje kończyły się daleko od pola karnego. Kontratakujący goście zdobyli w 72 min. honorową bramkę i już do końca, mimo kilku sytuacji pod jedną i drugą bramką, wynik nie uległ zmianie.

Widzew — Szombierki 1:0
Bramkę zdobył w 40 min. Dąbrowski. Widzów ponad 8 tys.

Widzew wygrał niezbyt zastrzeżenie, demonstrując znaczną obniżkę formy. Jedynie przez

Gwardia remisuje z ŁKS 2:2

(P) W ostatnim meczu jesiennej rundy warszawska Gwardia tylko częściowo wykorzystowała okazję do wzbogacenia swego konta punktowego, remisując z Łódzkim Klubem Sportowym 2:2 (2:1). Bramki dla gospodarzy, dopingowanych podczas meczu przez kibiców... Legii, zdobyli: Miła w 22 i Kierno w 32 min, dla ŁKS w 18 min. Nowak i w 46 Filipiak.

W pierwszej połowie spotkania obydwie zespoły grały ofensywnie i po szybkich atakach stworzyły kilka groźnych sytuacji podbramkowych. Charakterystyczne jest, że wszystkie gole padły po błędach obrońców. Napastnicy nie potrafili zdobyć się na wypracowanie sobie pozycji strzeleckich. Dochodzili pod pole karne i dośrodkowywali w tłum zawodników, licząc na to, że w wyniku zamieszania ktoś zdoła skierować piłkę do siatki.

Pierwszi dokonali tej sztuki goście. Do przodu zapędził się Miłosewicz i przetrząsnął piłkę na prawą stronę boiska. Przeleciała ona nad głowami wszystkich stojących przed bramką zawodników, po czym Nowak silnym strzałem skierował ją pod poprzeczkę. Kilka minut później nie popisał się obrońcą ŁKS, pozostawiając Miłę w wolnej pozycji kilkanaście metrów przed swoją bramką. Po tem dalekim strzale Kierno dał się zaskoczyć młody bramkarz Łodzi.

Odra Opole — rewelacyjny zespół trenowany przez Antoniego Piechniczka okazał się najlepszym wśród 16 drużyn ekstraklasy w I rundzie rozgrywek. Do wiosennej rundy opolanie wystartują z przewagą 2 pkt. nad Ruchem Chorzów oraz Widzewem Łódź. Oto wyniki XV kolejki!

Odra Opole — Ruch Chorzów 3:1 (1:1)
Gwardia Warszawa — ŁKS Łódź 2:2 (2:1)
GKS Katowice — Zagłębie Sosnowiec 2:2 (1:0)
Polonia Bytom — Pogoń Szczecin 3:1 (3:0)
Stal Mielec — Legia Warszawa 1:0 (0:0)
Widzew Łódź — Szombierki Bytom 1:0, (1:0)
Wisła Kraków — Lech Poznań 4:1 (3:0)
Mecz Śląsk Wrocław — Arka Gdynia przełożony na 26.XI.

TABELA

1. Odra	22: 8	29—13
2. Ruch	20:10	23—18
3. Widzew	20:10	17—13
4. Legia	19:11	17—14
5. Szombierki	16:14	25—18
6. ŁKS	16:14	19—13
7. Stal	15:17	20—17
8. Wisła	14:14	21—14
9. Zagłębie	14:16	14—16
10. Lech	14:16	19—25
11. GKS	14:16	15—22
12. Arka	12:14	14—17
13. Śląsk	12:16	10—14
14. Gwardia	10:20	14—24
15. Pogoń	9:21	18—25
16. Polonia	9:21	9—21

Fibak i Okker wyeliminowani

(P) W półfinale gry podwójnej londyńskiego turnieju tenisowego Grand Prix para polskoholandzka Wojciech Fibak — Tom Okker przegrała z amerykańskim deblem Peter Fleming — John McEnroe 1:6, 3:6.

Porażka rywali Śląska Wrocław

(P) Piłkarze Borussia Mönchengladbach, którzy w śróde podejmą Śląsk Wrocław w pierwszym spotkaniu 1/8 finału Pucharu UEFA, rozegrali kolejny mecz ligowy, doznając przykrych porażki na wyjeździe z jedną z najsilniejszych drużyn ekstraklasy — SV Darmstadt 0:2 (0:1). Bramki strzelił: Weber w 10 min. i Metz w 76 min. Widzów 25 tys. Borussia wystąpiła w składzie: Kneib — Schaeffer, Klinschammer, Wohlers, Schaefer, Bruns, del'Haye, Kulik, Thychoesen, Nielsen, Lienen.

Trener Borussia Udo Lattek przyznał, że przegrana tylko dwiema bramkami jest dość szkodliwa dla jego drużyny, która myślała była już przy pucharowym meczu ze Śląskiem. W tabeli ekstraklasy RFN prowadzi FC Kaiserslautern — 23 pkt., przed Hamburger SV — 20 pkt. i Eintrachtem Frankfurt — 19 pkt. Borussia Mönchengladbach zajmuje 11 miejsce z dorobkiem 12 pkt. Bilans bramkowy korzystny 18—17.

W II lidze
Górniki Zabrze bez konkurencji Tłok w czołówce I grupy

(P) Kapitałny finisz zademonstrowali piłkarze Górnik Zabrze. W ostatnim meczu zabránę rozgromili Siarkę Tarnobrzeg 5:1 i w pięknym stylu wywalczyli tytuł „mistrza jesieni”. Górnik stracił w 15 meczach tylko 5 punktów, strzelił rywalom aż 37 bramek.

Stracił impet na finiszu rewelacyjny RKS Ursus. W ostatnim meczu jesieni zespół ten doznał zaskakującej porażki w Deblicy (1:4) i ma już do Górnik 3 punkty straty. Niespodziankę zanotowano także w Tykach, gdzie miejscowy GKS — trzeci w tabeli, przegrał ze Starem Starachowice 0:2. Obie bramki padły z rzutów karnych.

Górnicy wystartują na wiosnę ze znaczną przewagą nad rywalami i będzie głównym faworytem rozgrywek. Srebrną Polonią natomiast nie miał pewny kandydat do spadku. W 15 meczach warszawski zespół zdobył tylko 3 punkty, ma olbrzymią stratę do wyprzedzających go drużyn.

Oto komplet wyników XV kolejki:
Avia Świdnik — Polonia Warszawa 1:1 (1:1), Górnik Zabrze — Siarka Tarnobrzeg 5:1 (4:0), GKS Tychy — Star Starachowice 0:2 (0:0), Wisłoka Dębica — RKS Ursus 4:1 (2:1), Radomiak Radom — Concordia Piotrków 0:0, Motor Lublin — Błękitni Kielce 1:0 (0:0), Resovia Rzeszów — Cracovia 0:0. Mecz Stal Stalowa Wola — Raków Częstochowa — rozegrano 22.X.

Tabela grupy II

1. Górnik	25	37—11
2. RKS Ursus	22	29—17
3. GKS Tychy	20	26—16
4. Motor	18	22—14
5. Resovia	17	15—10
6. Raków	15	26—18
7. Błękitni	15	17—16
8. Wisłoka	15	19—19
9. Siarka	14	15—24
10. Star	14	22—30
11. Radomiak	13	9—11
12. Cracovia	13	15—19
13. Concordia	13	14—21
14. Stal	12	15—18
15. Avia	11	11—24
16. Polonia	3	6—30

Piłkarze Lechii Gdańskiej obronili w ostatniej jesiennej kolejce rozgrywek pierwszą lokatę w grupie I, ale ich najgroźniejsi rywale Bałtyk Gdynia i Malapanew Ozimek także zremisowali swe spotkania, a Górnik Wałbrzych i Bałtyk mają na półmetku identyczny dorobek punktowy (po 21 pkt.). O kolejności decyduje różnica bramek. Ustupająca czołowiec trójce o jeden punkt Malapanew uzupelnia srono drużyn, które na wiosnę, będą kandydatami do awansu.

KOMPLET WYNIKÓW
Lechia Gdańsk — ROW 0:0, Piast Gliwice — Słilon Gorzów



Fragment meczu Gwardia — ŁKS

Na ringach ekstraklasy Wysokie zwycięstwo Gwardii nad Turowem

(P) W niedzielę odbyło się pięć meczów w pięcioligowej ekstraklasie. Pauzowały Legia i Górnik Wesoła, które rozegrały mecz między sobą awansem (29 października).

Oto wyniki:
Gwardia Warszawa — Turow Zgorzelec 18:2,
Olimpia Poznań — Zagłębie Lubin 11:9,
GKS Jastrzębie — Stal Rzeszów 16:4,
Proсна Kalisz — Czarni Słupsk 14:6,
Gwardia Łódź — Stoczniowiec 12:8.

Do meczu z Turowem Zgorzelec, który obecnie nie ma ani jednego klasowego zawodnika, Gwardia wystawiła skład silny i wygrała wysoko 18:2. W walce musiał zwyciężyć pojedynek stoczniowski i Wysocki. Gwardziści całe atakowali. Wysocki przez dwie rundy dzielnie się opierał, celnie kontrując. W trzeciej osłabił nieco. W sumie walka wyglądała na remisową. Sędziowie jednostronnie wypytawali jednak zwycięstwo Olewyskiego. Walka w wadze koguciej pomiędzy Niebudek i Foltynem zakończyła się w II rundzie z powodu kontuzji luku warszawianina. Do czasu przerwania pojedynku gwardziści prowadził wysoko na punkty i jego ogłoszono zwycięzca.

W piórkowej Dobosz wygrał jednostronnie z silynym, ale słabym technicznie Pławakiem. W wadze lekkiej Piłkowskiego zwyciężył przez dyskwalifikację w II rundzie. Jego rywal Furtak przetrzymał trzy napomnienia za trzymania. W lekkośredniej Cichowas przegrał jednostronie ze Stańczakiem. Gwardziści nie byli gorszym bokserem, ale w II rundzie otrzymał dwa napomnienia za atakowanie głową. Ponadto, kiedy w III rundzie jego rywal też otrzymał napomnienie, Cichowas zagapił się i zainkasował kilka silnych ciosów.

Najładniejszą walkę stoczyli Sławski z Musiałem (w półśredniej). Sławski nie dał się trafić silniejszym fizycznie rywalowi. Zadawał bardzo szybko i skutecznie ciosy w obronie i nagle przechodził do kontrataku. Musiał nadbrał siłą i ambicją, ale niewiele potrafił zdziałać. Przewaga umiejętności bokserkich Sławskiego była widoczna w każdej akcji. W wadze lekkośredniej Chamerski po zwycięstwie pojedynku pokonał jednostronnie Gniazdka.

W średniej walczyli coraz pewniej Rybicki, znów zastopował kolejnego rywala, liczącego ze mistrz olimpijski stracił klasę. W końcu II rundy użył szał Rybicki nad zdecydowanym Turowa Kalata zedydowanemu przegraniu. Sekundant rzuł ręcznik na ring, ale w tej samej prawie chwili zabrał miękki gong. Tak szybko i sprytnie sekundant Turowa ręcznik z ringu sięgnął, że sędzia nawet tego nie zauważył. Walka została wznowiona, ale po chwili znów Kalata otrzymał ciężkie ciosy i arbitrowi sam podjął decyzję o przerwaniu nierównej walki.

W wadze półciężkiej Kucharczyk bez większego wysiłku i zaangażowania pokonał chaotycznie walczącego Suskiego. W ciężkiej walce została przerwana na początku II rundy. Stary ringowy wygra Skoczek nie dał szans młodym Skibickiemu.

Awans do finału ligi, który odbył się w Gdańsku w dn. 15—17 grudnia, zapewniły już

koszykarki Wisły nadal bez porażki

(P) Na półmetku I rundy rozgrywek ekstraklasy koszykarek w tabeli prowadzi bez porażki krakowska Wisła. W sobotę krakowianki pokonały w Poznaniu bez problemów obecnego mistrza kraju, tamtejszy AZS. W niedzielę wisłaczki odniosły kolejne zwycięstwo, równie różnicą 21 punktów, tym razem nad Lechem. Lider wyprzedza o jeden punkt ŁKS, który odniósł dwa zwycięstwa — w Lublinie i w Warszawie.

Koszykarki stołecznej AZS wygrały jedno spotkanie z Włókniarzem Pabianice. Zrównały się w tabeli z AZS Lublin, ale nie opuściły ostatniej pozycji. Może w rewanżowych meczach koszykarkom z Bielana wiedzie się lepiej, terminarz mają bowiem korzystniejszy.

Sobota: AZS Warszawa — Włókniarz Pabianice 74:57 (34:28), AZS Lublin — ŁKS 76:59 (31:49), AZS Poznań — Wisła Kraków 68:39 (39:39), Lech Poznań — Stal Brzeg 65:87 (32:40), Spójnia Gdańsk — Olimpia Poznań 84:63 (0:35); niedziela: AZS Warszawa — ŁKS 42:85 (17:43), AZS Lublin — Włókniarz 79:85 (37:37), Lech — Wisła 59:80 (21:31), AZS Poznań — Stal 113:69 (62:48).

Z różnych dziedzin
W Mińsku rozpoczął się turniej przyjaźni w hokeju na lodzie juniorów. W pierwszym meczu Polacy pokonali Bułgarię 13:5 (5:2, 4:1, 4:2). W pozostałych spotkaniach padły następujące rezultaty: CSRS — KRLD 12:1, NRD — Rumunia 9:2, ZSRR — Węgry 25:0.

W Budapeszcie rozegrano towarzyski mecz młodzieżowych reprezentacji piłkarek ręcznych Węgier i Polski. Spotkanie zakończyło się remisem 19:19, do przegranej przetrzymali Węgrzy 13:8. Najwięcej bramek dla polskiego zespołu uzbierała Kamińska — 8.

Wiński dziennik sportowy „Gazeta dello Sport”, który ukazuje się w Mediolanie, tradycyjnie opublikował swoje listy najlepszych lekkoatletek i lekkoatletów świata w mijającym roku. Wśród mężczyzn na pierwszym miejscu znalazł się kilkakrotnie rekordzista świata w biegach długich, Kenjczyk Henry Rono, który wyprzedził rekordzistę świata w skoku wzwyż — Władimira Jeszczenkę (ZSRR).

Wśród lekkoatletek na pierwszym miejscu sklasyfikowano najlepszą w br. biegaczkę na dystansie 200 i 400 m — Mariję Koch (NRD), która wyprzedziła rekordzistkę świata w skoku wzwyż — Sarę Simeoni (Włochy).

W stolicy Japonii rozegrano towarzyski mecz piłkarski, w którym reprezentacja ZSRR pokonała zdecydowanie „jedenaście” Japonii 4:1 (3:1). Mecz na stadionie narodowym w Tokio oglądało ponad 8 tysięcy widzów.

Przygotowująca się do mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet reprezentacja NRD rozegrała w Frankfurtie n. Odry towarzyski mecz z „siódmką” Danii. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu NRD 15:9 (9:5).

W 11 rundzie festiwalu szachowego w Halle Polak Ryszard Skrobek zremisował z Georgadze (ZSRR), a Iwona Świecik oddała partię z Broderem (NRD). W turnieju mężczyzn prowadzą Uhlmann i Knaak (NRD) — po 8 pkt., a w turnieju kobiet ChRL wygrała z Jugosławią 3:0.

W pierwszym rundzie międzynarodowych mistrzostw Jugosławii w tenisie stołowym w Borowie Weronika Sikora przegrała z Jugosłowianką Perkucin 0:3, natomiast Jolanta Szatko w pierwszej rundzie wygrała walenderem 3:0 z Rumunką Alexandrą. W turnieju drużynowym zwycięstwa odniosły ekipy Jugosławii (mężczyźni) i ChRL (kobiety). W finale turnieju mężczyzn Jugosławia pokonała ChRL 3:1, a w finale turnieju kobiet ChRL wygrała z Jugosławią 3:0.

W kolejnym meczu na tournée po USA radzieckie koszykarki wystąpiły w Iowa City. Drużyna radziecka przegrała tam z reprezentacją stanu Iowa 64:76. Najwięcej punktów dla zespołu amerykańskiego zdobył Ron Lester — 24, a dla drużyny radzieckiej Władimir Tkaczko — 13.

sobie oba zespoły warszawskie. Dopiero ostatnia kolejka rozstrzygnie, która drużyna zajmie pierwsze miejsce w grupie II i razem z Gwardią i Legią walczą będzie w finale.

Oto aktualne tabele grup:

Grupa I

1. Legia	69
2. Zagłębie	49
3. Olimpia	41
4. Górnik	39

Grupa II

1. Gwardia Łódź	54
2. Jastrzębie	53
3. Stoczniowiec	42
4. Stal	31

Grupa III

1. Gwardia	75
2. Czarni	68
3. Proсна	44
4. Turów	23

Pod siatką

Po czwartej serii spotkań ekstraklasy siatkarek na czele tabeli znajdują się już tylko dwie drużyny z jednakową liczbą punktów. Są to: mistrzyni Polski, Czarni Słupsk, które pokonały u siebie Kolejarza i Piomien, oraz bardzo dobrze spisująca się w tym sezonie Stal Bielsko, po zwycięstwach we własnej sali nad AZS AWF i Startem Łódź.

Na trzecie miejsce awansowały siatkarki z Bielana, które w niedzielę wygrały w Krakowie z Wisłą. AZS wyprzedza cztery inne zespoły tylko korzystniejszym stosunkiem setów.

Piątek: Czarni Słupsk — Kolejarz Katowice 3:0 (15:9, 15:5, 15:5), Polonia Świdnica — Piomien Sosnowiec 3:0 (16:14, 15:10, 15:11); sobota: Wisła Kraków — Start Łódź 3:2 (9:15, 8:15, 15:7, 15:13, 15:13), Stal Bielsko — AZS AWF Warszawa 3:0 (15:5, 15:10, 15:12); niedziela: Wisła Kraków — AZS Warszawa 1:3 (12:15, 12:15, 15:10, 6:15), Stal Bielsko — Start Łódź 3:1 (15:4, 15:7, 9:15, 15:4), Czarni Słupsk — Piomien Sosnowiec 3:0 (15:2, 15:4, 15:5), Polonia Świdnica — Kolejarz Katowice 3:2 (12:15, 15:2, 5:15, 15:6, 18:16), Gedania Gdańsk — Spójnia Gdańsk 1:3 (5:15, 13:15, 15:13, 10:13).

Tabela

1. Czarni	6:1	19—5
2. Stal	6:2	22—10
3. AZS W.	4:3	16—12
4. Polonia	4:3	17—14
5. Start	4:3	16—13
6. Piomien	4:3	14—14
7. Spójnia	4:3	14—15
8. Wisła	2:6	12—21
9. Kolejarz	1:6	8—19
10. Gedania	1:6	7—20

Srebrny medal Krzysztofa Kurczyńskiego

(P) Na rozgrywanych w Miszkolcu (Węgry) mistrzostwach Europy juniorów w judo Polak Krzysztof Kurczyński zdobył srebrny medal w wadze do 83 kg w kategorii juniorów młodszego. Złoty medal w tej wadze wywalczył Walery Diwizienko (ZSRR).

W niedzielę zakończył się w Kozalinie międzynarodowy turniej judo, w którym wzięło udział 66 zawodników z sześciu drużyn, w tym wicemistrz Rumunii, Dynamo Braszov. Wielu judoków wykazało dobrą formę, m.in. Zbigniew Talał, który pokonał swego brata Mariana. Głównym Gwardia Kozalin i zajął pierwsze miejsce w wadze 71 kg. Należał on do najlepszych zawodników turnieju, wygrał siedem walk, w tym sześć przed czasem.

Bardzo dobrze walczył także Tadeusz Kucharski z Arkonii

Klasyfikacja drużynowa:
1. Gwardia Kozalin — 47,5 pkt.
2. Dynamo Braszov — 45,5
3. Olimpia Poznań — 22
4. Gryf Słupsk — 16,4
5. Arkonianin Szczecin — 15
6. Polonia Bydgoszcz — 5,5

Indywidualni zwycięzcy:
60 kg — Marek Kijowski (Gryf)
65 kg — Viorel (Dynamo)
71 kg — Zbigniew Talał (Gwardia Kozalin)
78 kg — Tadeusz Kucharski (Arkonianin)
86 kg — Constantin Gotka (Dynamo)
95 kg — Constantin Gotka (Dynamo)
ponad 95 kg — Paweł Szwedziak (Olimpia)

Przedstawiciel PZZ we władzach IYRU

(P) W Londynie obradowało wybrane co cztery lata walne zgromadzenie Międzynarodowego Związku Zeglarskiego Regatowego (IYRU). Polski Związek Zeglarski reprezentował jego sekretarz generalny — Stanisław Tolwiński, przewodnicząc również przysobowej delegacji PZZ na poprzedzającą walne zgromadzenie doroczną konferencję IYRU. Obradowała ona w dniach 6—10.XI, i zgromadziła członków komitetu stałego oraz wszystkich komisji, czyli fachowych organów doradczych IYRU.

Walne zgromadzenie wybrało m.in. nowy skład komitetu stałego IYRU, w skład którego wchodzi reprezentanci poszczególnych grup narodowych związków zeglarskich. Z grupy C, skupiającej Bułgarię, NRD, Polskę, Rumunię i Węgry do komitetu stałego wybrano Stanisława Tolwińskiego oraz Herberta Fechnera z NRD. Komitet stały jest najważniejszym organem IYRU, faktycznie zarządzającym organizacją i podejmującym istotne decyzje. Prezydentem IYRU wybrano ponownie przedstawiciela Włoch, Beppe Croce.

Podczas obrad komitetu stałego IYRU zatwierdzono też udział delegatów poszczególnych krajów w komisjach. Polski Związek Zeglarski ma obecnie swych przedstawicieli w trzech komisjach: w komisji katamaranów — Stanisława Tolwińskiego, regulaminów — Stefana Wysockiego i pomiarów —

CO GADZIE

Hiszpania po trzech latach

GRZEGORZ JASZUŃSKI

(P) Gdy 20 listopada 1975 roku zmarł general Francisco Franco, długoletni dyktator Hiszpanii, wszyscy rozumieć, że zaczyna się nowy rozdział w dziejach tego kraju. Podobnie jak w hitlerowskiej Rzeszy lub w faszystowskich Włoszech, dyktatura hiszpańska związana była jak najściślej z osobą „wodza” — „caudillo” — i oczywiste było, że nie może przetrwać jego śmierci. Zresztą już w ostatnich latach życia Franco coraz bardziej widoczna była erozja zbudowanego przezeń systemu i coraz mocniej brzmiały głosy ludzi i organizacji domagających się przywrócenia demokracji.

Jednakże w pierwszych dniach i tygodniach po śmierci dyktatora nie brak było pesymistycznych prognoz. Mówiono o „frankizmie bez Franco”, pisano o „Bunkrze”, który miał skupić jego pogrobowców, zaprowadzić długotrwałą walkę, a być może nawet wojnę domową w Hiszpanii, przypuszczano, że wojsko i Kościół przywrócić mają likwidacji dyktatury. Na szczęście wszystkie te ponure zapowiedzi okazały się błędne.

Znacznie prędzej niż ktokolwiek przypuszczał nastąpiła likwidacja niemal wszystkich pozostałości dyktatury hiszpańskiej i kraj się upodobił pod względem ustrojem do innych państw Europy zachodniej. Zwolniono więźniów politycznych, zalegalizowano działalność wszystkich stronnictw — łącznie z partią komunistyczną, która wyszła z podziemia, umożliwiono powrót emigrantów politycznych, przywrócono wolność prasy i wypowiedzi. Co najważniejsze, to wszystko odbyło się spokojnie i bez ofiar.

Podczas referendum w 1976 roku i w czasie wyborów parlamentarnych w 1977 roku okazało się, że stronnictwa skrajnej prawicy, spadkobiercy Franco, mają niewielu zwolenników. Przeważająca większość wyborców oddawała swe głosy bądź na „Centrum” premiera Adolfo Suáreza, bądź na kandydatów socjalistycznych lub komunistycznych.

Król Juan Carlos — wbrew pierwotnym przypuszczeniom — nie utrudnił, lecz ułatwił przejście od dyktatury do demokracji, podporządkowując sobie wojsko i rozładując obawy generalnej. Kościół katolicki potwierdził, że jego hierarchia jest liberalna lub nawet postępową, a w każdym razie nie oponował przeciw dokonującym się przemianom.

Przywódcy socjalistów (Felipe Gonzalez) oraz komunistów (Santiago Carrillo) współpracowali z premierem i jego partią zarówno przy obracaniu wianu noweli, demokratyzacji konstytucji, jak i w czasie uzgadniania tak zwanych Paktołów z Moncloa, które zawierały program reform gospodarczych, mających wyprzedać kraj z kryzysu ekonomicznego. Nowa Konstytucja została już uchwalona przez obywateli Kartyzów (parlament) i zdaniem komentatorów madryckich jest najbardziej demokratyczna w Eu-

ropa zachodniej. Kryzys gospodarczy nie został całkowicie zlikwidowany, lecz istotnie zmniejszyła się inflacja, a strajki robotnicze niemal całkowicie ustały.

Domniemane przemiany nastąpiły w ciągu trzech lat w polityce zagranicznej Hiszpanii. Nawiazano stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Radzieckim, Polską i innymi państwami socjalistycznymi, przy jednoczesnym rozwoju wymiany gospodarczej i kulturalnej. Gdy premier Adolfo Suarez ostatnio pojechał z podróży oficjalną do Ameryki Łacińskiej, to był równie serdecznie witany w Wenezueli i na Kubie. Gazety madryckie zamieściły zdjęcia premiera obejmującego przy powitaniu Fidela Castro. Były one miarą przemian, jakie dokonały się w Hiszpanii.

6 grudnia

Powyższy optymistyczny bilans nie oznacza, że w Hiszpanii po frankistowskiej zapanała sielanka i że nie ma tam trudnych problemów do rozwiązania. Inflacja zmniejszyła się, ale w dalszym ciągu jest utrapieniem dla wszystkich Hiszpanów. Setki tysięcy ludzi wciąż nie mogą znaleźć pracy. A w Madrycie odbyła się ostatnio manifestacja zorganizowana przez skrajnie prawicową organizację „Fuerza Nueva”, która pod pretekstem walki z terroryzmem zalała zombilizacją kilkadziesiąt tysięcy swych zwolenników, wciąż jeszcze opłakujących generała Franco.

Najważniejszym wydarzeniem politycznym będzie w najbliższym czasie ogólnonarodowe referendum, wyznaczone na dzień 6 grudnia. W głosowaniu powszechnym naród zaakceptuje nową konstytucję. Co do pozytywnego wyniku referendum nikt nie ma wątpliwości, gdyż do głosowania „tak” używają Hiszpanów trzy największe partie — „Centrum” premiera, socjaliści i komuniści. Jedynie w Kraju Basków wynik referendum nie jest pewny, ale o tym za chwilę.

Nazajutrz po 6 grudnia przed rządem Suáreza stanie pytanie: czy ma się ubiegać, zgodnie z nową konstytucją, o wotum zaufania w Kortezach (premier ma na to 30 dni czasu), czy też ma rozpisć wybory powszechne? Suarez stoi na czele rządu mniejszościowego, gdyż jego partia, będąca koalicją kilku nastu ugrupowań chadeckich, liberalnych i socjaldemokratycznych, zdobyła podczas wyborów tylko około 40 procent miejsc w parlamencie. Bez poparcia tych czy innych mniejszych stronnictw premier nie może więc liczyć na większość.

Socjaliści jako największa siła opozycyjna występują z postulatem przeprowadzenia nowych wyborów powszechnych, gdyż nie wykluczają ewentualności zdobycia bezwzględnej większości mandatów. Niektóre badania opinii publicznej upewniają ich w tym przesvědzeniu. Nie mniej energicznie Gonzalez w imieniu socjalistów upomina się o przeprowadzenie wyborów samorządowych. W miastach hiszpańskich urzędują dotychczas burmistrzowie pochodzący jeszcze z nominacji Franco, co wszyscy

Nauka za petrodolary

(Inf. w.) Jeśli w Anglii pozostało coś z dawnych tradycji to na pewno zaliczają się do nich szkoły prywatne. Obecnie instytucje te przeżywają nawet okres wyjątkowego rozkwitu. Główna tego przyczyna są... petrodolary.

260 prywatnych szkół to instytucje ekskluzywne. Otworzyły one ostatnimi czasy dla bogatych rodziców arabskich i irańskich. Planując bieżące wydatki, powiadają szerokiej nauce — ale liczy się również edukacja. A jeśli tak, to największy prestiż w tych kołach posiadają właśnie angielskie szkoły prywatne.

System wychowania młodzieży w duchu obowiązującym dla tzw. wyższych sfer jest właśnie największą zaletą szkół typu Eton College, powstałego jeszcze w XV w. czy temu podobnych instytucji, które wyrosły w Anglii w okresie ostatnich dwustu lat.

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Wybory w Rodezji dopiero w kwietniu przyszłego roku

LONDYN (PAP). Z Salisbury donoszą, że rodezyjski rząd tymczasowy, powołany w następstwie zawarcia przez Iana Smitha porozumienia wewnętrznego z trzema czarnymi ugrupowaniami, przesuwał na 20 kwietnia przyszłego roku datę wyborów powszechnych, które mają stanowić wstęp do utworzenia rządu czarnej większości. (P)

Podpisane 3 marca br. porozumienie wewnętrzne przewidywało, że wybory te muszą się odbyć jeszcze w bieżącym roku, bowiem na 31 grudnia br. zapowiedziano proklamowanie niepodległości Zimbabw, z rządem czarnej większości u steru. (P)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

Stale pogarszająca się sytuacja finansowa angielskich klas wyższych i średnich, niweczy jednak nadzieje wielu ojców, że syn ich nie będzie kiedyś krawatem sterczącym z krawatajki. Łukę po brytyjskiej młodzieży wypeł-

niają obecnie w tych szkołach obokrajowcy. Według danych opublikowanych przez londyńską agencję szkolną, w Wielkiej Brytanii pobiera dziś naukę 15 tys. nastolatków z zagranicy, czyli ok. 5 proc. młodzieży w całym szkolnym. Najwięcej uczniów pochodzi z Malezji i Hongkongu, skąd zaczęto przyjeżdżać do szkół angielskich już od początku lat 50. Ale wobec naftowego boomu napyłała też fala młodzieży arabskiej i irańskiej. Jest tych uczniów blisko 2,5 tys. (tab)

W paryskim karnecie

WOKÓŁ MAŁEJ EUROPY

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż w listopadzie

(P) Jaka integracja zachodnioeuropejska? — oto temat, który dominował w dyskusjach we francuskich kręgach politycznych w ub. tygodniu. Stało się to za sprawą kilku żądań politycznych i kilku ważnych dat w życiu zachodnioeuropejskiej wspólnoty. Mówiąc o datach, wymienić tu trzeba przede wszystkim: zbliżające się wybory powszechne do Europejskiego Zgromadzenia w Strassburgu 10 czerwca 1979, wprowadzenie od nowego roku regionalnego systemu monetarnego w EWG, wreszcie objęcie przez Francję, okresowego, półrocznego, przewodnictwa w organie wykonawczym EWG, tj. Komisji Wspólnorządowej w Brukseli. Z tym ostatnim faktem, wynikającym z mechanicznej rotacji, francuskie władze włączają nadzieję na łatwiejsze i skuteczniejsze przeforsowanie w EWG bliskich sobie tez.

Trzeba wstępnie wyjaśnić, że choć sama idea integracji, na została podjęta przez dwóch poprzednich prezydentów V Republiki, to jednak doznała ona znacznego przspieszenia pod rządami obecnego gospodarza Pałacu Elizejskiego. Integracja zachodnioeuropejska była zawsze doktryną partii niezależnych republikańców, z której wywodzi się Valéry Giscard d'Estaing i na tym też także w przeszłości dochodziło do konfliktów między nimi a gaulistami a niezależnymi republikańcami. Konflikt „wstąpił” z nową siłą od czasu Pałacu Elizejskiego, gdy w celu przyspieszenia procesów integracyjnych i rozszerzenia EWG o nowych trzech członków: Grecję i dwa kraje iberyjskie,

sposób cztery czołowe francuskie partie polityczne, i to nie pionowo, między opozycje a koalicje rządowe, lecz poziomo. W ten sposób po jednej stronie bezwarunkowych integracjonistów znalazła się prezydenta partia UDF oraz socjaliści, po drugiej zaś stronie komuniści oraz część neogaulistów z RPR.

Socjaliści, którzy przed kilkoma dniami zwołali w Lille spotkanie socjaldemokratów, i to nie tylko z wszystkich 9 krajów tworzących obecną EWG, ale także z trzech krajów kandydujących do wspólnoty, opowiedzieli się jednoznacznie po stronie procesów integracyjnych i rozszerzenia liczby członków EWG. Swoją odcieploną wobec podobnych projektów Pałacu Elizejskiego przyszłości wspólnotę postępowych treści społecznych przez przekształcenie małej Europy kapitalistycznej i technokratów w Europę ludzi pracy.

Poszerzyło to przepaść dzielącą ich od komunistów, odka przed przeszło rokiem doszło do zerwania między nimi na tle wspólnego programu. FPK odpowiada się bowiem przeciw rozszerzeniu liczby członków EWG, uważając, że zagrożą to interesom francuskiego rolnictwa i nie odpuścią trzech mas pracujących trzech kandydujących krajów. Opowiadają się także FPK przeciw rozszerzeniu uprawnień Zgromadzenia Europejskiego przeciw przyspieszonym procesom integracyjnym, stojąc na straży polityki niezależności Francji w sprawie, że taka integracja bywa po cichu lub wyraźnie wypowiadana przez „integracjonistów” we Francji i poza jej granicami. Towarzyszy jej ponadto postulat, by decyzje w łonie Rady Europejskiej podejmowane były nie jednomyślnie, jak to jest obecnie regułą, lecz na zasadzie większości co pozwoliłoby w sobie ryzyko narzucaenia innym tym postanowieniom, na które ich rządy nie chciały się zgodzić.

Stosunek do zachodnioeuropejskiej integracji podzielił w ten

Makowicz 8.10 Radłowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących Jezyk polski 8.25 Otwarty J. Elsnera 8.35 Szkoła Mistrzów 8.50 Graj jak kapelo 9.00 Dla K. i I (jęz. polski) 9.25 Z. Noskowski - Kwartet fortepianowy d-moll op. 8 - stereo lok. 10.00 Dla K. V. (język polski) 10.30 Dla K. 10.45 Przytula 1.00 Dla szkół średnich (język polski) 11.30 St. Moniuszko - Sceny z opery „Paria” 12.05-12.25 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia 12.35 Głębka 12.45-13.00 Jędrzejko 13.15-13.30 Kwartet 13.15 Piosni ludowe 13.30 Tu Studio Stereo - stereo ogólnopolskie lok. 14.00 Radio-Telewizyjna Szkoła Średnia dla Pracujących (Technikum Rolnicze) 14.15 Tu Studio Stereo - stereo ogólnopolskie 14.35 Muzyczny świat Herbie Hancocka (stereo ogólnopolskie) 15.03 W Jeziorach 15.40 Książki, do których wracamy 16.05 Dla nauczycieli 16.15-16.30 Pierwszy dzwonek 16.35 Jęz. niemiecki 16.40-18.20 Program WORT 16.40 Na Warszawskiej Fall 17.00 Studio 17.00-17.20 Tu Studio 4 (stereo lok. 17.00-17.20) 17.15 15 lat 19.00 Ekonomia na co dzień 19.15 Jęz. rosyjski 19.30 Jan Session - stereo ogólnop. 20.15 Holland Festival 1978 - Retransmisja koncertu - stereo lok. 20.15 15 lat 20.30 Zespołu Muzyki Dawnej 22.15 Nauka i świat współczesny 22.35 Radłowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących - Język polski 22.50 J. Wertheim - „Śnieg” - pieśń.

Regionalny program radiowy

Program lokalny nadawany jest na falach średnich 168, 230, 246 m oraz na UKF 70.49 MHz w godz. 6.45-7.30 i 16.40-17.00 natomiast w godz. 17.15-18.00 i 18.00-18.15 - tyłko na UKF 70.49 MHz.

Poniedziałek, 20 bm. 6.45 i 16.40 - Aktualności dnia 16.50 - Audycja Redakcji Rolnej 17.00 - Muzyka 17.05 - „Z nią la-... 17.15 - Głosy z terenu - audycja walna J. Butwinyl 17.30 - Audycja B. Henia 17.45 - Propozycje do kieleckiej listy przebojów.

Uwaga: 13.50-14.00, 14.15-14.30, 19.30-19.15 - Ogólnopolski muzyczny program stereo czysty (UKF 70.49 MHz).

Uwaga: 8.00-13.30 - przerwa konserwacyjna na fali średniej 230 m.

TELEWIZJA

PROGRAM I
18.00 Dziennik (kolor)
18.10 Obiektywy
18.30 Dzień dobry, tu telewizja (kolor)
18.50 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor)
19.00 Dzień dobry, tu telewizja (kolor)
19.10 Ostatnia nota - film fab. prod. ZSRR
19.20 Dobranoc dla najmłodszych (kolor)
19.30 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.30 Teatr Telewizji - „RH Inżynier” (kolor)
21.30 Kto jest kto? - teleturniej (kolor)
23.30 Dziennik (kolor)

PROGRAMY OSIATOWE

12.45 TTR, RTSS - Uprawa roślin, sem. I
13.25 TTR, RTSS - Mechanizacja rolnictwa, sem. I
14.30 TURPR - Matematyka - Ogólna charakterystyka programu w kl. X
PROGRAM II
16.10 Nowocześnie w domu i zagrodzie
16.35 Język niemiecki, kurs podstawowy, lek. 8
16.50 Korespondent (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
Wieczór syryjski w TP

20.30 Syryjskie tańce i pieśni
20.50 Miasto historii i przyszłości - rep. filmowy
21.10 TURPR - Matematyka - Ogólna charakterystyka programu w kl. X
21.35 Syria 1978 - rep. filmowy
22.05 W meczecie Omajjadów - rep. filmowy
22.20 Syryjskie tańce i pieśni

Ogłoszenia drobne

Gabinet chirurgiczny. Radom, ul. Wajaskiego 1 i tel. 274-12. Zabieg chirurgiczny, leczenie żyłaków. R-730301-1

Poszukuje pokoju z kuchnią, tel. 291-41, wew. 709 do 7 do 15. R-730300-1

Radom - mieszkanie własnościowe M-3 (46 m kw) w 70 - sprzedam. Oferty „Zycie Radomskie” Nr 730306. R-730308-2

Spiekarniaki działkę pod domem (dojazd MPK) ze 100 łobami nieskopnymi (2-letnie). Oferty „Zycie Radomskie” nr 730307. R-730307-1

Sprzedam nowa Zastawę 1100-P. Oferty „Zycie Radomskie” Nr 730306. R-730306-1

Sprzedam Flata 125p - fabrycznie nowy. Radom, ul. Kościelna 16. R-730306-1

Sprzedam Flata 123, rok 1976, tel. 229-67. R-730309-1

Sprzedam zegarek elektronywny radziecki, prairie mechaniczną używaną, kuchenkę gazową używaną, tel. 274

W V Konkursie DO-RO oczekujemy na zwycięzców

Trwa rywalizacja między zakładami pracy, które zgłosiły się do V Ogólnopolskiego Konkursu Dobrej Roboty zorganizowanego tradycyjnie przez Centralną Radę Związków Zawodowych, Polski Komitet Normalizacji i Miar, Urząd Gospodarki Materiałowej, Naczelna Organizacja Techniczna, Telewizję Polską oraz „Trybunę Ludu”. Patronat nad wielkim plebiscytem dobrej roboty objął Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Do V Konkursu Do-Ro zgłosiły się w woj. radomskim 93 zakłady pracy — mówi mgr Marian Gwarek, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Konkursowej. Wśród uczestników są laureaci poprzednich Konkursów Dobrej Roboty, m.in. Zakłady Metalowe im. gen. Waltera, Radomska Wytwórnia Telefonów oraz Fabryka Farb i Lakierów z Radomia. Uczestniczą po raz pierwszy POM-y, GS „Samopomoc Chłopska”, WSS „Spolem” i WPHW, przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, spółdzielnie pracy itd. Zgodnie z obowiązującym regulaminem Konkursu, wszystkie, uczestniczące w zmaganiach jednostki gospodarcze, w I etapie oceniane będą na szczeblu województwa a pod uwagę wzięte zostaną wyniki ekonomiczne i produkcyjne uzyskane w 1978 roku oraz dynamika wzrostu efektów w stosunku do analogicznych rezultatów z ub. roku.

— Na czym polegać będzie ocena rywalizacji konkursowej w skali województwa?

— Ocena wyników przebiegać będzie dwutorowo: na podstawie wyników punktowych otrzymanych po wypełnieniu specjalnego formularza ocen oraz obliczenia ilości uzyskanych punktów za realizację tzw. bloków specjalistycznych. W pierwszym przypadku formularze wypełnić będą kierownicy zakładów, podając m.in. wyniki sprzedaży wyrobów, robót i usług eksportowych oraz udziału w całej produkcji artykułów oznaczonych znakami jakości „Q” i „1”, koszty stwierdzonych braków itp. Maksymalna, możliwa do uzyskania, skala oceny wynosi

około 200 pkt. Wyniki zawarte w formularzach ocen, przygotowanych przez Główną Komisję Konkursową będą oczywiście sprawdzane i weryfikowane przez co najmniej 2-osobowe zespoły członków Wojewódzkiej Komisji Konkursowej V Konkursu Dobrej Roboty i działaczy Klubu Do-Ro.

— Czego dotyczą natomiast wspomniane „bloki specjalistyczne”?

— Najogólniej mówiąc, klimatu i atmosfery w jakich realizowane są tegoroczne zadania produkcyjne i ekonomiczne w poszczególnych zakładach. Spośród pięciu bloków problemowych, jeden dotyczy doskonałości poziomu jakości w procesie produkcyjnym a inny doskonałości poziomu jakości w sferze użytkowania i eksploatacji wyrobów czyli praktycznie wyraża opinię użytkowników. Za pełną realizację każdego z tych „bloków” uczestnik Konkursu może uzyskać maksymalnie 20 pkt. czyli łącznie — 100 pkt. Ilość punktów zależeć będzie od oceny dokonanej przez członków komisji oraz pomagających im specjalistów.

W końcowej punktacji pod uwagę wzięta zostanie liczba punktów zdobytych za realizację zadań ekonomiczno-produkcyjnych, ale i „bloków specjalistycznych”. Organizatorzy V Konkursu Do-Ro zakładają, że do II etapu, który rozgrywany będzie w ciągu 1979 r. na szczeblu krajowym, awansuje 25 proc. najlepszych zakładów, a więc tych, które uzyskają największą liczbę punktów. Które to będą zakłady — przekonamy się dopiero przy końcu marca przyszłego roku. Dziś już jednak wiemy, że 10 proc. najlepszych zakładów otrzyma nagrody ufundowane przez Główną Komisję Konkursową dla laureatów I etapu Konkursu. Nagrody I stopnia wyniosną do 300 tys. zł każda a II stopnia do 150 tys. zł każda.

— Trochę skomplikowane są te reguły zmagania konkursowych, których cele, na szczęście, są jasne i zrozumiałe dla wszystkich. Chodzi przecież o jak najlepsze, racjonalne gospodarowanie i wytworzenie jak najbardziej nowoczesnych

i dobrych jakościowo wyrobów lub usług.

— Oczywiście! Ponieważ nie mamy żadnych tajemnic, w grudniu br. wspólnie z działaczami Klubu Dobrej Roboty z Radomia zorganizujemy spotkanie dla wszystkich uczestników Konkursu, aby szczegółowo zapoznać ich z regulaminem oceny uzyskanych wyników zarówno w sferze produkcji, jak i konsumpcji. Jestem przekonany, że chociaż do II etapu Konkursu awansują najlepsi to jednak korzyść odniesie wszyscy, którzy po prostu dobrze gospodarowali w 1978 roku.

Rozmawiał
TADEUSZ M. ZAJĄC

Spotkania, kiermasze, imprezy

Inauguracja dekady „Człowiek — Świat — Polityka”

Dziś, 20 bm., w Robotniczym Ośrodku Kultury w Pionkach nastąpi inauguracja Dni Książki Społeczno-Politycznej w województwie radomskim. W czasie inauguracji zostanie otwarta Miejska Biblioteka Publiczna w Pionkach, przewidziane jest spotkanie z red. Marianem Podkowińskim, odbędzie się także koncert.

Tegoroczna dekada „Człowiek — Świat — Polityka” organizowana już po raz 12 jak zawsze w dniach 20—30 listopada ma szczególny charakter. W bieżącym roku wiąże się ona z ważnymi rocznicami historycznymi: 60-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości, 60 rocznicą powstania

KPP, 30 rocznicą zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, 35-leciem ludowego Wojska Polskiego.

W tym czasie w dzielnicowych i zakładowych domach kultury, klubach „Ruchu” i rolnika, w miastach i gminach woj. radomskiego odbędzie się szereg spotkań z autorami książek społeczno-politycznych, dziennikarzami, oficerami ludowego Wojska Polskiego. Zorganizowane zostaną konkursy i quizy tematycznie związane z tak ważnymi dla naszego społeczeństwa rocznicami. M. in. 23 bm. w Szydłowcu odbędzie się II wojewódzka narada czytelnicza aktywu ZSMP, 25 bm. w Zakładach Przemysłu Tytoniowego zorganizowane zostanie kolejne spotkanie pokoleń.

Nie brakuje także imprez kulturalnych. 23 bm. w Ilży Jacek Zbrozek zaprezentuje monodram pt. „Przesłuchany” a następnie rozpocznie się dyskusja na temat roli literatury i sztuki w upowszechnianiu idei ruchu komunistycznego w Polsce i na świecie. 26 bm. w Wojewódzkim Domu Kultury w Radomiu odbędzie się wieczór poetycko-muzyczny pod nazwą „Krajobrazy” połączony z dyskusją na temat współczesnej poezji zaangażowanej.

Zorganizowane zostaną również kiermasze książek społeczno-politycznych. 21 bm. nastąpi otwarcie kiermaszu w Wyższej Szkole Inżynierskiej, następnego dnia w „Radokórze”, 23 bm. podobny kiermasz zostanie zorganizowany w Radomskiej Wytwórni Telefonów, a 27 bm. w Zakładach Metalowych im. gen. Waltera. Na miejscu będzie także można zakupić interesujące pozycje. Miłośników ekslibrisu informujemy, że na zakończenie dekady 30 bm. w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki otwarta zostanie wystawa ekslibrisu książek politycznych.

Bardzo bogaty program Dekady „Człowiek — Świat — Polityka” przygotowało Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Jak nas poinformowała sekretarz Zarządu Wojewódzkiego TWP mgr Jadwiga Karolak we wszystkich klubach „Ruchu” i Rolnika i placówkach oświatowych TWP, Uniwersytetach Powszechnym i stałych punktach odczytowych zwłaszcza w gminach, odbędzie się spotkanie z autorami książek społeczno-politycznych, dziennikarzami połączona także z konkursami tematycznie związanymi z dekadą. (bw)

Dni Filmu Radzieckiego



XXXII Dni Filmu Radzieckiego, które trwają przez cały listopad, są imprezą o szerokim zasięgu, dającą widzom możliwości poznania najnowszych i klasycznych już pozycji z dorobku jednej z największych kinematografii na świecie.

W wszystkich kinach radomskich, a także w całym województwie, wyświetlane są filmy radzieckie, pozycje o głęboko humanitarnej wymowie, filmy historyczne poświęcone rewolucji, walce z faszyzmem, II wojnie światowej, a także o tematyce społecznej, filmy dla dzieci itp.

Dyskusja nad planem zagospodarowania Jedni Letniska

Towarzystwo Urbanistów Polskich, koło terenowe w Radomiu i Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego organizuje w dniu 22 bm. zebranie dyskusyjne na temat planu szczegółowego zagospodarowania Jedni Letniska. Zebranie odbędzie się w sali PTK przy ul. Traugutta 46. Początek godz. 18. Nie zebranie organizatorzy zapraszają zainteresowanych mieszkańców, którzy będą mogli uzyskać dodatkowe informacje od głównego projektanta szczegółowego planu zagospodarowania Jedni Letniska. (n)

większych kinematografii na świecie.

W wszystkich kinach radomskich, a także w całym województwie, wyświetlane są filmy radzieckie, pozycje o głęboko humanitarnej wymowie, filmy historyczne poświęcone rewolucji, walce z faszyzmem, II wojnie światowej, a także o tematyce społecznej, filmy dla dzieci itp.

Fot. BRONISŁAW DUDA

Przywrócenie ruchu kołowego na ul. Toruńskiej

Brygady z Kombinatu Budownictwa Komunalnego pracowały przy układaniu płyt i warstwy asfaltu-betonu na krótkim odcinku ul. Toruńskiej. Po zakończeniu tych robót będzie możliwe przywrócenie ruchu kołowego na całej ulicy, przez wiele miesięcy zamkniętej dla pojazdów mechanicznych.

Wraz z otwarciem ulicy dla ruchu istnieje nadzieja, że dyrekcja WPKM przypomni sobie o pasażerach, pracownikach kilku przedsiębiorstw zlokalizowanych przy ul. Toruńskiej, którzy wcześniej korzystali z wygodnego połączenia komunikacyjnego, zamiast więc wędrować do ul. Wierzbickiej, Starokrakowskiej aż na Borki, będą mogli znów wsiadać do czerwonych autobusów na istniejących tam przystankach. (mz)

Impreza estradowa dla działaczy kultury

Dyrekcja Robotniczego Ośrodka Kultury w Pionkach zorganizowała dla swych współpracowników, działaczy kulturalnych w pionkowskich zakładach i przedsiębiorstwach imprezę rozrywkową pn. „Tylko dla was”. Była to forma podziękowania za dotychczasową działalność i pomoc Robotniczemu Ośrodkowi Kultury.

Impreza spotkała się z gorącym przyjęciem przez publiczność, która nie szczędziła oklasków podczas występu piosenkarzy i aktorów scen warszawskich. (bw)

ZAPISEK REPORTERA

POSIEDZENIE LEKARZY. 22 bm. Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego organizuje posiedzenie naukowo-szkoleniowe z następującym porządkiem dziennym: 1) dr Jerzy Jagiello — Otyłość — patogenne i lecznicze, 2) dr Zdzisława Niedzielska — Świerzb — rozpoznawanie i leczenie. Posiedzenie odbędzie się w świetlicy szpitala przy ul. Tochtermana, początek godz. 11.30.

KOMENDA WOJEWÓDZKA MO INFORMUJE. Mężczyzna, któremu w dniach 19—24 września br. w rejonie ul. Gwardii Ludowej zabrano zegarek, proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO w Radomiu ul. Traugutta 30 (pokój nr 215 w godzinach 8—16) w celu odebrania zegarka. (bw)

SPROSTOWANIE

W ARTYKULE „Jubileuszowe szkolne granie” mylnie podano nazwisko z-cy dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej w Radomiu, które powinno brzmieć mgr Ryszard Balmowski.

Bezpieczeństwo na drodze

Plon akcji „Światło”

Obecnie panują niesprzyjające warunki drogowe. Mgła, szybko zapadający zmrok utrudniają jazdę, wymagają szczególnej ostrożności i uwagi oraz utrzymania pojazdów w należytym stanie technicznym. A z tym, niestety, nie zawsze jest najlepiej.

Ostatnio funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO wspólnie ze społecznymi inspektorami ruchu drogowego przeprowadzili na drogach województwa radomskiego akcję nazwaną „Światło”. Celem tych działań była kontrola stanu technicznego pojazdów ze szczególnym uwzględnieniem sprawdzania właściwego ustawiania świateł w samochodach, używaniu odpowiedniego oświetlenia w czasie jazdy itp.

Bogaty był plon tej kontroli. Ogółem zatrzymano prawie 500 samochodów, 100 wozów konnych i rowerzystów. Okazało się, że aż 137 samochodów posiada usterki techniczne, 24 furmanki oraz 16 rowerzystów nie posiadało prawidłowego oświetlenia. Główne grzechy — złe ustawienie świateł, nieużywanie świateł mijania, brak kierunkowskazów, brak światła „stop”.

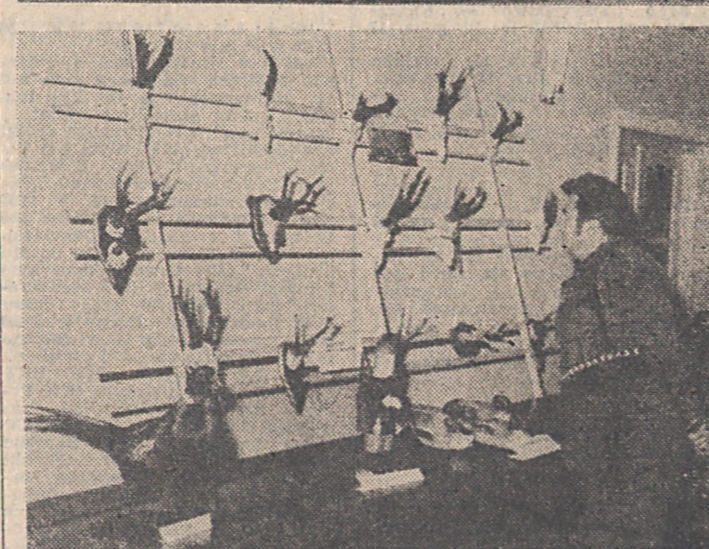
Ponadto zatrzymano 16 dowodów rejestracyjnych, wymierzono mandaty, zatrzymano 4 kierowców, którzy byli w stanie nietrzeźwym oraz sporządzono 14 wniosków do Kolegium.

Spotkanie aktywistów TPP-R

W Młodzieżowym Domu Kultury odbyło się młodzieżowe spotkanie przyjaciół, zorganizowane przez Zarząd Miejski TPPR. W spotkaniu brali udział uczniowie ze szkół podstawowych i średnich z województwa radomskiego — aktywiści TPPR. Uczniowie dyskutowali na temat form pracy szkolnych kół TPP-R. Wyróżniającym się aktywiście wręczono złote odznaki Młodzieżowych Aktywistów TPP-R.

W części artystycznej wystąpił między innymi chór dziecięcy MDK oraz koło recytatorów miłośników języka rosyjskiego. (bw)

Wystawa trofeów myśliwskich



Podczas obchodzonych ostatnio Dni Puszczy Kozienickiej z bogatym programem włączyła się brać myśliwska. Odbył się tu zjazd przedstawicieli kół myśliwskich, które prowadzą na tym terenie planową gospodarkę łowiecką dbając o wzrost pogłowia

Również sprzedawane są tu ozdoby choinkowe. (am)

W najbliższych dniach ma dotrzeć do sklepu oczekiwana przesyłka z Zabrze, w której znajdują się m.in. samochody na baterie i inne zabawki mechaniczne z importu, komplety toaletowe dla dziewczynek, zabawki z pozytywkami itp. Tuż przed 6 grudnia „Miś Uszatek” otrzyma również partię koni na biegach oraz huśtawki i bujaki.

W największym radomskim sklepie zabawkarckim pn. „Miś Uszatek” przy ul. Marchlewskiego 9 panuje coraz większy ruch. Wiadomo, zbliża się Mikołaj i gwiazdkowe święta. Rodzice spełniając prośby kierowane przez swoje pociechy do Mikołaja, mogą już teraz kupić wózki dla lalek, nakręcone zabawki ze spółdzielni „Wabis” z Gliwic oraz samochody i klocki.

— Mówi się o „Klubie ludzi otwartych serc” — i wówczas ma się na myśl ofiarność i gotowość członków Klubu HDK do niesienia pomocy chorym. Czy często wynikają takie pilne potrzeby? — Są takie przypadki. Np. kiedy ktoś z załogi, a nawet rodzin pracowników RWT, wymaga natychmiastowej transfuzji krwi, na nasze wezwanie zgłaszają się osoby gotowe ją oddać. Przypominam sobie taki fakt, kiedy przed laty po wybuchu magazynu z eterem przy ul. Solińskiego w Radomiu, poważnemu poparzeniu uległo kilka pielęgniarek. Konieczne wówczas było przekazanie dla uratowania chorych znacznej ilości krwi. Natychmiast do Wojewódzkiej Stacji Krwiowdawczej zgłosiło się 300 honorowych krwiowdawców z naszego klubu i klubu przy „Walterze”. Ale pomagamy chorym systematycznie przez cały rok. Nie jest najważniejsze komu w konkretnych przypadkach ratujemy zdrowie i życie. Istotne, że służba zdrowia i chorzy mają zawsze w potrzebie ten cenny lek, którego nie szczędzą honorowi dawcy krwi. (bw)

Górskie wczasy w domach FWP

Osobom, które zaplanowały sobie urlop na początku grudnia — FWP proponuje wczasy w atrakcyjnych miejscowościach. Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponuje jeszcze wolnymi miejscami w Szczytku, Zakopanem, Karpaczu, Szklarskiej Porębie, Międzygórzu, Dusznikach Zdroju, Głuchołazach. Ponadto, w domu wczasowym w Bierutowie jest wolnych 15 miejsc, które być może zainteresują organizatorów obozów sportowych.

Opłatność za 2-tygodniowy pobyt wynosi od 1600 — 2500 zł. Zgłoszenia można kierować do WRZZ ul. Molińskiego 9 (pokój nr 208) p. Zofia Mokrzycka lub telefonicznie pod numerem 225-65. (bw)

fot. Bronisław Duda